

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI REGULAMINOWEJ,
SPRAW POSELSKICH
I IMMUNITETOWYCH
(NR 47)**
z dnia 27 września 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych (nr 47)

27 września 2017 r.

Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych, obradująca pod przewodnictwem posła **Włodzimierza Bernackiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– wniosek oskarżyciela prywatnego Marcina Kierwińskiego, reprezentowanego przez adwokata Arkadiusza Matusiaka, z dnia 10 lipca 2017 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Dominika Tarczyńskiego.

W posiedzeniu udział wzięli: **Arkadiusz Matusiak** adwokat, **Dariusz Pietruszka** asystent przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Paulina Gabor, Jolanta Szymańska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Katarzyna Abramowicz, Tomasz Czech** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Szanowni państwo, otwieram posiedzenie Komisji. Witam posłów członków komisji regulaminowej, zaproszonych posłów, witam przedstawiciela wnioskodawcy pana mecenasa Arkadiusza Matusiaka oraz przedstawicieli Biura Legislacyjnego.

Stwierdzam kworum. Jednocześnie zaznaczam, że pan poseł Dominik Tarczyński biegnie, a więc będzie w ciągu dwóch, trzech minut. Myślę, iż pomimo tej jego chwilowej nieobecności – zaraz się pojawi – będziemy pracować.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został państwu posłom dostarczony. Materiały na dzisiejsze posiedzenie, zgodnie z regulaminem wewnętrznym Komisji, zostały przekazane do skrytek zamkniętych. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznaję, że porządek posiedzenia został przyjęty. Sprzeciwu nie słyszę. Przechodzimy zatem do jego realizacji, to jest rozpatrzenia wniosku oskarżyciela prywatnego Marcina Kierwińskiego, reprezentowanego przez adwokata Arkadiusza Matusiaka, z dnia 10 lipca 2017 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Dominika Tarczyńskiego.

Może, aby jednak tutaj formalności stało się zadość, poproszę o przedstawienie opinii w tej sprawie przedstawicieli Biura Legislacyjnego, a zaraz potem poproszę pełnomocnika pana posła Kierwińskiego.

Legislator Tomasz Czech:

Nie za bardzo wiem, czego ta opinia miałaby dotyczyć, ponieważ wniosek został złożony...

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Do każdego wniosku dołączana jest opinia Biura Legislacyjnego.

Legislator Tomasz Czech:

My badamy tylko z punktu widzenia formalnego, złożenia wniosku...

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

No właśnie, więc chodzi o to...

Legislator Tomasz Czech:

Wniosek spełnia formalne wymogi, jakie przewiduje ustawa.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. To właśnie chcieliśmy usłyszeć. A więc możemy przystąpić do procedowania.

Bardzo proszę pana mecenasa Arkadiusza Matusiaka o przedstawienie wniosku. Bardzo proszę.

Adwokat Arkadiusz Matusiak:

Popieram wniosek złożony 10 lipca 2017 r. i wnoszę o wyrażenie przez Sejm zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Dominika Tarczyńskiego za czyn z art. 212 § 1 Kodeksu karnego.

Szanowna Komisjo, mój mocodawca pan poseł Marcin Kierwiński złożył prywatny akt oskarżenia do Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieście, w którym zarzuca posłowi Dominikowi Tarczyńskiemu popełnienie czynu zniesławienia, to jest czynu z art. 212 § 1 Kodeksu karnego, który miał mieć miejsce między 17 a 21 maja 2017 r. Treść zarzutu stawianego tym aktem oskarżenia zawarta jest w pisemnym wniosku. Nie będę czytał tego, co dotyczy szczegółów, choć wiem, że oczywiście ewentualna uchwała wiąże co do treści, w jakim zakresie ewentualnie byłaby możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności. Natomiast wskażę tylko, że treść tego zarzutu polega na tym, iż przy użyciu środków społecznego przekazu poseł Kierwiński zarzuca panu posłowi Dominikowi Tarczyńskiemu zniesławianie go, polegające generalnie na upowszechnieniu informacji o rzekomym niezgodnym z prawem lobbowaniu przez posła Marcina Kierwińskiego na rzecz firmy Airbus Helicopters w trakcie przetargu na zakup helikopterów, czego powodem miały być rzekome związki pana posła z pracownikami firmy, która zmieniła swoją nazwę i firma, która uprzednio była firmą, w której pracował pan poseł Kierwiński, stała się elementem koncernu Airbus – i stąd miało wynikać to rzekome lobbowanie.

W ocenie oskarżyciela prywatnego, pokrzywdzonego posła Marcina Kierwińskiego, zarzuty te są absolutnie nieprawdziwe, a nawet forma wyrażania ich w formie pytań czy niedomówień spełnia przesłanki czynu stypizowanego w art. 212 § 1 Kodeksu karnego. Stąd prywatny akt oskarżenia został złożony w sądzie i zgodnie z wymogiem ustawy do Sejmu wypłynął wniosek o uchylenie immunitetu.

W ocenie wnioskodawcy chodzi tu o uchylenie immunitetu o charakterze formalnym, czyn miał bowiem polegać na naruszeniu praw osoby trzeciej, a zatem zachodzą przesłanki z art. 6a ustawy o wykonywaniu mandatu posła i stąd wniosek o wyrażenie zgody na pociągnięcie pana posła Dominika Tarczyńskiego do odpowiedzialności z tytułu prywatnoskargowego o czyn zarzucany panu posłowi wskazanym już przeze mnie aktem oskarżenia.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy pan poseł Dominik Tarczyński w trybie art. 136 Regulaminu Sejmu RP ustanowił swojego obrońcę spośród posłów?

Poseł Dominik Tarczyński (PiS) – spoza składu Komisji:

Nie.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Czy zatem zechciałby pan poseł zabrać głos?

Poseł Dominik Tarczyński (PiS) – spoza składu Komisji:

Tak, bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Bardzo proszę.

Poseł Dominik Tarczyński (PiS) – spoza składu Komisji:

Oczywiście znam treść aktu oskarżenia, który wpłynął. Nie jestem przekonany, a właściwie byłem zaskoczony, kiedy go otrzymałem, dlatego że te pytania, które ja zadałem, zadałem publicznie. Nie były to stwierdzenia, ale pytania. Były one uzasadnione

ze względu na pracę pana posła w przeszłości, na zaangażowanie w kwestii przetargu i zaangażowanie o wiele mocniejsze i silniejsze niż w innych kwestiach, którymi się pan poseł zajmował i zajmuje – to po pierwsze.

Po drugie, zawiadomienie mówi o możliwości popełnienia przestępstwa i tak samo jak CBA, prokuratura zawsze, w każdym momencie, może być poinformowana, aby te nieścisłości czy pewną niepewność, czy niejasność wyjaśnić i zbadać.

Dziwię się, że pan poseł w ten sposób zareagował, ponieważ ja zadałem publicznie pytania i liczyłem na odpowiedź, a nie na proces. Uważam więc, że o wiele łatwiej, bardziej transparentnie i szybciej byłoby, gdyby pan poseł odpowiedział na moje trzy pytania.

Sprawa dotyczy miliardów złotych, interesu skarbu państwa i uważam, że nie ma powodu, aby pan poseł się obrażał, tylko żeby po prostu brał udział w dialogu, który dotyczy publicznych, potężnych pieniędzy. Stąd moje pytania i żałuję, że nie otrzymałem odpowiedzi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan poseł Rzepecki.

Poseł Łukasz Rzepecki (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, myślę, że sprawa jest bardzo poważna i to, o czym mówił przed chwilą pan poseł Dominik Tarczyński o miliardach złotych, to potwierdza. Dlatego w moim przekonaniu uważam, że powinniśmy... przynajmniej ja będę głosował za uchynieniem immunitetu panu posłowi Tarczyńskiemu. Dlaczego? Dlatego, żeby mógł udowodnić to w sądzie i tego wymaga też dobro wyjaśnienia tej sprawy i to będzie przede wszystkim z korzyścią dla pieniędzy publicznych i dla wyjaśnienia zaistniałej sytuacji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Dominik Tarczyński (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, jeżeli mogę jeszcze coś dodać.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Może najpierw wypowiedzą się posłowie. Pan poseł będzie miał prawo jeszcze zabrać głos.

Zgłasza się pan przewodniczący Głogowski. Proszę bardzo.

Poseł Tomasz Głogowski (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, pan poseł Tarczyński nazwał to dialogiem. Zadane pytania oczywiście pod względem gramatycznym wyglądały jak pytania, ale były to dość jednoznacznie brzmiące oskarżenia. Trudno więc się dziwić panu posłowi Kierwińskiemu, że występuje na drogę sądową i oczekuje od sądu, żeby sąd ocenił, czy to było rzeczywiście pytanie, czy poprzez pytanie próba zniesławienia. My oczywiście sąd zastępować nie możemy i nie mamy zamiaru, ale chciałem wyrazić zrozumienie dla pana posła Kierwińskiego, że mógł poczuć w tych wypowiedziach i odebrać te wypowiedzi pana posła Tarczyńskiego nie jako próbę wyjaśnienia sprawy, podjęcia dialogu, tylko jednak zdyskredytowania jego osoby – i trudno nie wyrazić zrozumienia dla decyzji pana posła Kierwińskiego.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę, pan poseł Urbaniak.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Zabiorę głos krótko, nie będzie dużej egzegezy, panie przewodniczący. Tego rzeczywiście nie można pozostawić w takim stanie. Poza zadaniem trzech pytań, co do których są wątpliwości, czy były rzeczywiście pytaniami na jakieś wątpliwości, czy ubranymi w formę gramatyczną pytań stwierdzeniami, zarzutami, są jeszcze wpisy z tych samych

dni na Twitterze. Trudno nawet podciągnąć pod formę gramatyczną pytania stwierdzenie: pracował dla Airbusa, dziś lobbuje za caracalami, czy wezwanie na Twitterze do pana posła Kierwińskiego: „Panie pośle Kierwiński, widzimy się jutro w Sejmie i w prokuraturze – po nitce do kłębka”. A więc to nie są pytania, z pewnością.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję.

Poseł Dominik Tarczyński (PiS) – spoza składu Komisji:

Jeżeli można...?

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Tak, bardzo proszę.

Poseł Dominik Tarczyński (PiS) – spoza składu Komisji:

Chciałbym zauważyć, że zawiadomienia pana Kierwińskiego wpłynęły przed moimi pytaniami. Chciałem z nim rozmawiać w Sejmie. Podczas debaty była również taka okazja i na żadne z pytań nie chciał odpowiedzieć.

Co do lobbingu, co do tego, że pracował w Airbusie – to wszyscy o tym wiedzą, a że Airbus lobbuje i kto lobbuje, to pewnie sąd wyjaśni i wskaże. Zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa wynika z tego, że pan poseł nie chciał odpowiedzieć na te pytania, które są, moim zdaniem, absolutnie poparte tym, o czym mówiłem: jego pracą zawodową, przeszłością, tym, w jaki sposób był zaangażowany. I jeżeli on nie lobbuje, to sąd pewnie to wyjaśni.

Powtarzam, pan poseł złożył zawiadomienia w sprawie ministra Macierewicza przed zadaniem przeze mnie pytań, przed konferencją prasową. Złożył zawiadomienia przed tym, kiedy ja poprosiłem go o wyjaśnienie tych trzech kwestii. Zamiast odpowiedzieć, nazwał nas bolszewią pisowską. No, więc to nie jest język parlamentarny. Jeżeli nie chce dyskutować z parlamentarzystami, to zawiadomienie do prokuratury ma pomóc w tym, aby te niejasności wyjaśnić. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Zgłasza się pan mecenas, bardzo proszę.

Adwokat Arkadiusz Matusiak:

Ad vocem, Wysoka Komisjo. Panie przewodniczący, wydaje mi się, że dyskurs zmierza w kierunku tego, jakoby zarzuty stawiane prywatnym aktem oskarżenia i wniosek o wyrażenie zgody o pociągnięcie do odpowiedzialności dotyczył zawiadomienia przez pana posła Tarczyńskiego prokuratury. Otóż, absolutnie tak nie jest. Zarzuty stawiane prywatnym aktem oskarżenia i będące przedmiotem wniosku dotyczą publicznych wypowiedzi w Telewizji Polskiej oraz wpisów na portalach społecznościowych, w ocenie pokrzywdzonego posła Marcina Kierwińskiego zniesławiających pana posła rzekomym bezprawnym lobbowaniem, co narusza godność pana posła i jest sprzeczne z art. 6 Zasad etyki poselskiej i tylko to jest przedmiotem wniosku.

Przedmiotem wniosku absolutnie nie jest zawiadomienie o przestępstwie. Przedmiotem wniosku też nie jest jakiegokolwiek zawiadomienie ze strony pana posła Kierwińskiego, ale prywatny akt oskarżenia, gdyby bowiem przedmiotem było fałszywe oskarżenie i zawiadomienie o niepopełnionym przestępstwie, wówczas wniosek dotyczyłby właśnie zawiadomienia składanego do prokuratury, a wnioskodawcą ewentualnie, gdyby takie wnioski były organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze, byłaby prokuratura. Tutaj przedmiotem postępowania, wszczętego przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Śródmieście, jest tylko i wyłącznie czyn prywatnoskargowy polegający na zniesławieniu innego posła słowami, które w ocenie pokrzywdzonego wykraczają poza dyskurs polityczny, a mają na celu tylko i wyłącznie zdyskredytowanie tej osoby i chęć upublicznienia zarzutów stawianych przeciwnikowi politycznemu. I tego typu zachowania były przedmiotem wielu judykatów przed sądami, głównie w postępowaniach cywilnych, ale również karnych, że przytoczę stanowisko Sądu Najwyższego Izby Cywilnej z 13 kwietnia 2007 r. w sprawie I CSK 31/07, gdzie Sąd Najwyższy stwierdził, że naruszająca dobra osobiste wypowiedź nie była związana z wykonywaniem przez pozwanego w tamtym

przypadku funkcji senatora, a wynikała z chęci upublicznienia zarzutów stawianych stronie powodowej w tamtej sprawie.

Szanowna Komisjo, to jest analogiczna sytuacja. Tutaj jest upublicznienie zniesławiających sformułowań, które w orzecznictwie Sądu Najwyższego i we wszystkich publikacjach doktryny, jednoznacznie stawianie nawet pytań... co dotyczyło również (nie chcę przypominać) wypowiedzi z mównicy sejmowej posłów, którzy stawiali pytania, które potem były przedmiotem wyrażenia zgody na pociągnięcie posłów do odpowiedzialności cywilnej czy karnej i to jest analogiczna sytuacja przekroczenia dyskursu politycznego. I absolutnie przedmiotem wniosku, wbrew temu jak w swojej wypowiedzi mój szanowny oponent przed tą Komisją, czyli pan poseł Tarczyński, próbuje to przedstawić, nie jest absolutnie kwestia zawiadomienia o przestępstwie czy o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez pana posła Marcina Kierwińskiego, którego przed niniejszą Komisją mam przyjemność reprezentować, a który występuje w charakterze pokrzywdzonego i oskarżyciela posiłkowego.

Przepraszam, ale musiałem to sprostować, bo nie jest przedmiotem kwestia zawiadomienia o przestępstwie, bo oczywiście absolutnie w tego typu zachowaniu pokrzywdzony poseł Kierwiński nie widzi niczego niezgodnego z prawem i wymagającego złożenia wniosku o uchyleniu immunitetu. Zresztą nie byłby w tym zakresie osobą uprawnioną. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Rozumiem. Czy pan poseł – *ad vocem*?

Poseł Dominik Tarczyński (PiS) – spoza składu Komisji:

Tylko króciutko. Jeżeli chodzi o dyskurs, o którym słyszeliśmy, to chciałbym przypomnieć, że to pan Kierwiński wielokrotnie mówił o związkach pana Berczyńskiego, jeżeli chodzi o firmę Airbus. W zawiadomieniu, które pan Kierwiński – rozpoczynając ten proces, w którym teraz bierzemy udział – napisał rzeczy, które według mojej oceny, ale to oczywiście też sąd będzie musiał ocenić lub prokuratura, nie mają kompletnie odniesienia do rzeczywistości, więc oskarżając i zarzucając niejasne związki Ministerstwu Obrony Narodowej w procesie przetargowym, rozpoczął ten dyskurs i język, i formę pytań, na które sam nie odpowiedział. Minister obrony w trakcie debaty bardzo jasno odpowiedział na wszystkie zarzuty, a pan Kierwiński na trzy zasadnicze pytania o jego przeszłość zawodową, o to, czy ma kontakty z tą firmą i inne, nie chciał odpowiedzieć. To były zwykle podstawowe pytania bez tezy nieopartej jego doświadczeniem i zaangażowaniem. A więc kompletnie tego nie rozumiem, ale rozumiem, że najprawdopodobniej jest to działanie polityczne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Uważam, że powinniśmy zamknąć dyskusję i przejść do głosowania. Stawiam taki wniosek. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Skoro nie, to ogłaszam 15 minut przerwy. Dziękuję.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Zakończyliśmy przerwę. Wniosek został zgłoszony już w części poprzedniej. Jest to wniosek pana posła Rzepeckiego. Był to wniosek o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej pana posła Tarczyńskiego.

Zatem przystępujemy do...

Sekretarz Komisji Jolanta Szymańska:

Przypomnę tylko o opuszczeniu sali przez osoby spoza składu Komisji.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Tak, rzeczywiście. Troszkę przerwy było i człowiek się zapomina. Bardzo proszę osoby spoza składu Komisji o opuszczenie sali na czas głosowania. Poprosimy państwa po głosowaniu. Biuro Legislacyjne może zostać. Państwo są i tak wprowadzeni w te meandry...

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za wnioskiem, aby Komisja zgodnie z art. 7c ust. 5 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora przedłożyła Wysokiemu Sejmowi propozycję przyjęcia wniosku oskarżyciela prywatnego Marcina Kierwińskiego o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Dominika Tarczyńskiego? (7) Kto jest przeciw? (6) Kto się wstrzymał? (0).

A więc stwierdzam, że Komisja podjęła decyzję o przyjęciu wniosku. W związku z koniecznością przedstawienia przez Komisję sprawozdania Wysokiemu Sejmowi zobowiązani jesteśmy do wyznaczenia posła sprawozdawcy. Proszę o zgłaszanie kandydatur. Proszę bardzo.

Posel Marek Opiola (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, zgłaszam pana posła Edwarda Siarkę na sprawozdawcę.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Jest sprzeciw wobec kandydatury? Jest sprzeciw.

Posel Tomasz Głogowski (PO):

Chciałem, panie przewodniczący, zgłosić pana posła Jarosława Urbaniaka.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję. Zatem będziemy głosować. Kto z pań i panów posłów jest za... Bardzo proszę.

Posel Małgorzata Niemczyk (PO):

Chciałabym zgłosić pana posła Rzepeckiego.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Będziemy głosować. Pan nie wyraża zgody.

Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za tym, aby sprawozdawcą Komisji był pan poseł Edward Siarka? (7).

Dziękuję. Zatem głosowanie jest nieubłagane, a więc sprawozdawcą Komisji będzie pan poseł Edward Siarka.

Poprośmy osoby zainteresowane na salę. Informuję, że Komisja przedłoży Wysokiemu Sejmowi propozycję przyjęcia wniosku oskarżyciela prywatnego Marcina Kierwińskiego o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Dominika Tarczyńskiego.

Zamykam posiedzenie.